

200 procent prawdy

PRO8L3M

Wszystkie wydarzenia przedstawione w dzisiejszym odcinku są oparte na faktach, a postacie autentyczne. Miejsca zdarzeń i personalia zostały zmienione na potrzeby programu
Sprawdź to

Łyk herby gorzkiej, bo te farmazony też są nie zbyt słodkie
Na brzęki szkopek, łapiesz coraz większy rozpęd
Kiedys miałem pompę z tego jak się płaczesz ledwo
Teraz mówię tylko "dobrze" i kładę chuj!
Słyszę to, no ile ich tam było? 3? 5?
- "Ty, 7! W sumie to chyba 6 dymałem i podałem jednej"
(Ta, wiadomo) "To nie żart, miałem fart bo byłem nachlany
Piłem piąty dzień od piątku", a była sobota, czas poranny
- "Odwiedziłem sex klub wydymałem z 6 dup
Spust na biust mówię cześć a one wróc!" (Ahaa)
- "Moja panna znikła z podkurwioną miną
W nocy wyszła, rano przyszła z podkuloną kitą" (I co jeszcze?)
- "Miałem git imprezę moje cyk i szczerze
Dymałem dwie, a inne dwie robiły im minetę" (Tak, tak)
"Trafiłem też posła z PISu, skończyliśmy
Z dupami u tego osła w willi w Pissu, bez kitu"

Bajkopisarze i te ich historyjki, fajerwerki
Melanżowaliście? Chyba Ty i pilot przed telewizorem
Ruchałeś je? Wytrzymaj monitor lepiej
Twoja panna... kto Ci ostatnio liścia wypłacił, pantoflu?
Te Twoje fantazje... wiadomo, ale trafiają się lepsi od Ciebie

Następny baran mówi - "Wydać 1100, czy 1200?"
Tylko że przy azbeście dostaje 1000 miesięcznie
Nie wie, czy pić drinka, czy pić z gwinta
I którą na kolacje wybrać restaurację dziś, by była wykwintna
Gada - "pójdę z Angeliną, Ty a jak
Ją poczęstuję kokainą będzie łatwiej ją zawinąć pewnie"
Nie wiem czy zajarać Orange czy Amnesie i
Nie wiem czy skrócić jointa czy palić z bonga lepiej
Czy w wakacje spać w Hayacie czy może
W Saint Tropez na jachcie ruchać blacie, ciężka sprawa
Czy fajniejsza jest ta rozczochrana czy ta ruda
Która trochę bluzga, ale jej uda rozpierdalają fiuta
Air maxy czy Air Traxy opcją lepszą
By wygrać jutro, jak duże blaty ma dziś kopsnąć leszczom
Uhh, jaki sport ma wybrać?
I jaki jebnąć do tego sort, by tam wygrać?

Mordy, mordy, mordy, ja rozumiem żyć marzeniami, ale to?
Wykwintne restauracje?
Gdzie Ty widziałeś te wykwintne restauracje?
Ciebie to by nawet nie wpuścili, człowieku
Orange, Amnesia... zależy kto Cię poczęstował chyba
Saint Tropez, wakacje.. Ty masz cały czas wakacje
Zresztą tak jak ja

A ten to jest poważnie śmieszny, prawdę od niego słyszałem
Wprawdzie, ale w jakiejś strasznie dawnej opowieści
Gangsterski charakter w 1.6
E36 miał klocka wieźć, ale brakło na LPG

Jak coś ma znajomości, prawie raz załatwił
Jednej pannie anulowanie w ZTM należności
Wiesz, typ trochę śmiga i ma pieniądze
Śpi na szpilach, bo psy go śledzą za tira stereo
Ma kozacki plan na włam z tego będzie szmal na bank
Zrobi to jutro sam - od trzech lat bez zmian
Się szponci: "Yy, ile do tego klubu jest wjazd?
5 blach? Nie miałbyś pożyczyć piątki?"
W grę wchodzi dziwki i kasyno
Narkotyki, klamki, wyłudzenia i dużo filmów z Pacino
Jak go pytasz: "Na chuj tak pierdolić i po co?"
Odpowiada: "Co? Robię ten plan dzisiaj nocą"

Hehehehe, ten to się bez kitu minął z powołaniem
Jan Christian Andersen kolejny
Ty i te Twoje znajomości
Ze sklepową z warzywniaka chyba, weź
Włamałeś się, ta? Do siebie na klatkę schodową
Nie możesz spać?
Bo Ci się właśnie takie farmazony śnią po nocach
Dlatego człowieku

Step up if you wanna get hurt, wanna get hurt
Wanna, wanna get hurt
I get money, I get money
Stop call me honey, call, call me honey
So step up if you wanna get hurt, wanna get hurt
Wanna, wanna get hurt
Would you stop scheming, and looking hard
Really blow your mind